

Joanna Dąbrowska

Białystok

Powojenne losy Profesora Łukasza Kurdybacha

Sylwetka Profesora Łukasza Kurdybacha wciąż jest mało znana, chociaż zapewne każdy nauczyciel czy student pedagogiki miał w ręku potężny, dwutomowy podręcznik do historii wychowania napisany pod jego redakcją¹. Profesor Ł. Kurdybacha był jednym z tych uczonych, którzy nie tylko rekonstruują historię, ale sami ją tworzą. Wybitny badacz dziejów oświaty i wychowania, „wybitny polski humanista, europejskiej miary historyk wychowania”², wysokiej rangi uczyony, znawca kultury staropolskiej, profesor zwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego, założyciel i redaktor *ROZPRAW Z DZIEJÓW OŚWIATY* – to określenia, jakie możemy znaleźć w literaturze, gdy wymieniane jest jego nazwisko.

Urodził się 22 października 1907 roku w rodzinie chłopskiej we wsi Laszki na Rzeszowszczyźnie. Tam pobierał nauki początkowe. Z natury wyposażony wielkimi zdolnościami oraz pobudzany nieodpartym pragnieniem wiedzy nie poprzestał na czteroklasowej szkółce wiejskiej. Dwuletnią pracą samouka zdobył prawo wstępu do III klasy Gimnazjum im. Kazimierza Morawskiego w Przemyślu³. Jako uczeń gimnazjum przeszedł

¹ *Historia wychowania*, Ł. Kurdybacha (red.), Warszawa 1965 (t. I), Warszawa 1967 (t. II).

² T. Mizia, *Non omnis moriar*, „Głos Nauczycielski” 1983, nr 5, s. 11.

³ W życiorysie napisanym przez Ł. Kurdybachę w 1950 r. znajdujemy zdanie: „Po ukończeniu szkoły powszechnej w Laszkach, uczyłem się prywatnie sam i po dwu latach zdałem w 1921 r. egzamin wstępny do 3 klasy gimnazjum im. Kazimierza Morawskiego w Przemyślu” – zob.: *Dokumenty archiwalne Instytutu Badań Literackich*, teczka: Łukasz Kurdybacha S-III, nr 20. Józef Miąso opisując natomiast koleje losu Ł. Kurdybacha, wspomina ponadto o nauce w szkole średniej w Jarosławiu; zob.: J. Miąso, *Łukasz Kurdybacha (1907-1972)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1973, nr 4(62), s. 527 oraz J. Miąso, *Wstęp*, [w:] Ł. Kurdybacha, *Pisma wybrane, Wybrał i wstępem poprzedził Józef Miąso*, Warszawa 1976, t. I, s. 9; nad czym zastanawia się jednak w najnowszej publikacji dotyczącej Ł. Kurdybacha Kalina Bartnicka [zob.: K. Bartnicka, *Łukasz Kurdybacha (1907-1972). Stan badań i problematyka badawcza, Rozprawy z Dziejów Oświaty* 1998, t. XXXVIII, s. 106]. Sprawa wymaga wyjaśnienia.



46. Łukasz Kurdybacha
– początek kariery naukowej 1931 rok.



47. Łukasz Kurdybacha (siedzi),
Rumunia 1939 rok.

typową, tak znamioną dla synów chłopskich w owych czasach, drogę życiową. Borykał się z niedostatkiem materialnym, by wytrwać, musiał liczyć przede wszystkim na siebie – utrzymywał się wyłącznie z korepetycji. W 1927 roku otrzymał świadectwo dojrzałości i rozpoczął studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie. Ważnym wydarzeniem w dalszej karierze naukowej Łukasza Kurdybachy było zetknięcie się z profesorem Stanisławem Łempickim⁴, znanym humanistą, historykiem literatury i szkolnictwa. Wspominając po latach swego mistrza Ł. Kurdybacha pisał:

Wczesną jesienią 1927 r. jako student I roku poszedłem na pierwsze ćwiczenia z historii oświaty i szkolnictwa. Tematem ich była dosyć trudna interpretacja dokumentów do dziejów uniwersytetów. Oczarowany umiejętnością Profesora wydobywania z suchych formuł kancelaryjnych niezwykle rozległych wiadomości odezwałem się drżącym głosem kilka razy w dyskusji. Po ćwiczeniach profesor wezwał mnie do siebie. Pytał o zainteresowania i zamiary, zaproponował temat większej pracy, dowiadywał się o stosunki rodzinne i materialne⁵.

⁴ Stanisław Łempicki (1886-1947), profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (Ł. Kurdybacha był jego uczniem). Powołany w 1919 r. przez ówczesne Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do organizowania rządowej Komisji do badania dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce, stał się wkrótce – obok profesora Stanisława Kota – głównym filarem i motorem nowej organizacji. Pełniąc funkcję sekretarza Podkomisji we Lwowie, przystąpił do wydawania „Wiadomości z dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce”, pierwszego u nas periodyku tego rodzaju. Habilitował się w 1922 r. na podstawie pracy „Działalność Jana Zamojskiego na polu szkolnictwa 1573-1605”. W 1923 r. został profesorem historii oświaty i szkolnictwa na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Drugą obok historii oświaty dziedziną stałych zainteresowań prof. S. Łempickiego była historia kultury umysłowej. Zob.: *Słownik współczesnych pisarzy polskich*, E. Korzeniewska (red.), Warszawa 1964, t. II, s. 377-382.

⁵ Ł. Kurdybacha, *Wspomnienie o Stanisławie Łempickim*, „Pamiętnik Literacki” 1947, R. XXXVIII, s. 375.

Od tej rozmowy stał się profesor S. Łempicki najgorliwszym opiekunem Kurdybacy, który w tym czasie był już zupełnym sierotą⁶. Profesor S. Łempicki zdobywał pieniądze na czesne, wyrabiał stypendia, dbał o dorywcze zarobki. A gdy podopieczny zaczął chorować, zmuszał do wyjazdu na leczenie, załatwiwszy uprzednio wszystkie formalności związane z kuracją. „Opieka ta, najzupełniej bezinteresowna, płynąca jedynie ze szlachetności serca – jak wspominał ją po latach Ł. Kurdybacha – trwała do ukończenia studiów i zdobycia stanowiska, przemieniając się później w głęboką ojcowską przyjaźń”⁷. Pod kierunkiem Stanisława Łempickiego Łukasz Kurdybacha specjalizował się w zakresie historii kultury i oświaty i w 1931 roku rozpoczął pracę w Katedrze Historii Oświaty i Szkolnictwa Uniwersytetu Lwowskiego⁸. A już po roku również pod jego kierunkiem napisał i obronił rozprawę doktorską o działalności kulturalnej Piotra Myszkowskiego⁹.

W pierwszym okresie swej kariery naukowej Łukasz Kurdybacha interesował się przede wszystkim historią kultury staropolskiej, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów kulturalnych Lwowa. Po uzyskaniu doktoratu zainteresował się problematyką kulturalną Gdańska. Obok prac poświęconych szerszym problemom kultury, głównym przedmiotem zainteresowań badawczych Ł. Kurdybacy stawała się jednak problematyka historyczno-oświatowa. W 1938 roku habilitował się na podstawie rozprawy o staropolskim ideale wychowawczym¹⁰, a uzyskawszy stanowisko docenta prowadził wykłady z zakresu historii oświaty i kultury. Dalszą działalność dydaktyczną i naukowo-badawczą przerwał wybuch wojny¹¹. Rozpoczął się okres tułaczki.

⁶ W Ankiecie Personalnej z 23 II 1950 r. [w dokumentach archiwalnych „Czytelnika”, w kopercie: Łukasz Kurdybacha, nr 910] Ł. Kurdybacha podaje, że nie ma rodzeństwa, a rodzice zmarli w 1927 roku.

⁷ Ł. Kurdybacha, *Wspomnienie o Stanisławie Łempickim*, „Pamiętnik Literacki” 1947, R. XXXVIII, s. 375.

⁸ W 1931 roku Ł. Kurdybacha ukończył studia ze stopniem magistra filozofii w zakresie historii (napisał rozprawę magisterską o humaniście i dyplomacie polskim XVI wieku – Stanisławie Fogelwederze). Początkowo został asystentem-wolontariuszem w Katedrze Historii Oświaty i Szkolnictwa, kierowanej przez prof. S. Łempickiego. Aby zapewnić sobie niezbędne środki utrzymania, podjął pracę nauczycielską w V i VII gimnazjum we Lwowie, rezygnując z niej dopiero w 1934 r., gdy uzyskał stanowisko starszego asystenta.

⁹ Rozprawa doktorska została wydana w formie książkowej w trzy lata później: Ł. Kurdybacha, *Działalność kulturalna Piotra Myszkowskiego, biskupa krakowskiego*, „Prace Historyczno-Kulturalne”, Lwów 1935, t. I.

¹⁰ Ł. Kurdybacha, *Staropolski ideał wychowawczy*, „Prace Historyczno-Kulturalne”, Lwów 1938, t. IV.

¹¹ Po latach w jednym z listów do prof. Stanisława Tynca wspominał ten okres: „Przed wojną zajmowałem się różnymi sprawami związanymi z katedrą prof. Stanisława Łempickiego, którego byłem przez 9 lat asystentem, potem docentem. Dotyczyły one albo historii kultury umysłowej albo historii czytelnictwa (*Księgarnia Antoniego Hebanowskiego we Lwowie*) albo historii myśli pedagogicznej” – list Ł. Kurdybacy do St. Tynca z dn. 28 XII 1960 r., [w:] *Materiały Stanisława Tynca, Korespondencja wpływająca I-N; 1925,1946-1963, Zespół III-138, nr J. 145, k. 140.*

W wojennej biografii Łukasza Kurdybachy wyodrębniają się wyraźnie trzy okresy jego życia, tułaczki, a zarazem działalności oświatowej: okres rumuński, cypryjski i palestyński, które zbadał i opisał Jan Draus¹² oraz Zdzisław Pietrzyk¹³.

Należy podkreślić, iż Ł. Kurdybacha zasłużył się jako organizator polskiego szkolnictwa na wychodźstwie w czasie drugiej wojny światowej. W październiku 1939 roku znalazł się na terenie Rumunii, gdzie włączył się do pracy w Komitecie Obywatelskim Pomocy i Opieki nad Uchodźcami, obejmując kierownictwo sekcji kulturalno-oświatowej. Kierował pracą oświatową wśród uchodźców polskich (wizytował polskie szkoły, udzielał ustnych instrukcji, dbał o wykwalifikowaną obsadę stanowisk nauczycielskich, administrował 15 szkołami powszechnymi i 11 średnimi ogólnokształcącymi), organizował pierwsze na obczyźnie egzaminy dojrzałości. Jego ówczesny przełożony – profesor Adam Vetulani – bardzo wysoko cenił ich współpracę: „dla mnie były to sprawy zupełnie obce – pisał Vetulani w wojennych wspomnieniach – szczęśliwie udało się znaleźć kompetentnego pomocnika w osobie, podówczas docenta Uniwersytetu Lwowskiego, doktora Łukasza Kurdybachy”¹⁴.

Jesienią 1940 roku, po wkroczeniu hitlerowców do Rumunii, Ł. Kurdybacha musiał opuścić ten kraj¹⁵. Wyjechał najpierw do Turcji, później na Cypr, gdzie przez rok był dyrektorem gimnazjum i liceum dla młodzieży polskiej.

W całym okresie pracy związanej ze szkolnictwem polskim w Rumunii i na Cyprze ujawniło się – jak opisuje Kalina Bartnicka – wielkie zaangażowanie, także emocjonalne, Ł. Kurdybachy, aby dzieciom i młodzieży polskiej na wychodźstwie, często już ciężko doświadczonym przez wojnę, zapewnić szkołę i opiekę na jak najlepszym poziomie. Wykazał się wiedzą merytoryczną o sprawach szkolnych, zdolnościami organizacyjnymi, skutecznością zdobywania pomocy i opieki dla polskich placówek szkolnych, a także umiejętnością przewidywania i zapobiegliwości¹⁶.

W czerwcu 1941 roku Ł. Kurdybacha porzucił jednak pracę nauczycielską i udał się na Środkowy Wschód – do Palestyny. Tam wstąpił ochotniczo do Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich (zwananej potocznie Brygadą Karpacką) i jako prosty szeregowiec walczył z wrogiem na terenach Afryki (w Egipcie i Libii). Po kilkunastu miesiącach żołnierskich trudów zapadł

¹² J. Draus, *Działalność oświatowa Łukasza Kurdybachy w latach 1940-1946*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1984, t. XXVI, s. 211-227.

¹³ Z. Pietrzyk, *Materiały do działalności Łukasza Kurdybachy w Palestynie w spuściźnie Stanisława Kota*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1986, t. XXIX, s. 125-129.

¹⁴ A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny*, Warszawa 1976, s. 10.

¹⁵ Ł. Kurdybacha znalazł się na liście 466 osób najbardziej zagrożonych dalszym przebywaniem w Rumunii. Szerzej zob.: J. Draus, *Działalność oświatowa Łukasza Kurdybachy w latach 1940-1946*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1984, t. XXVI, s. 212-214.

¹⁶ K. Bartnicka, *Łukasz Kurdybacha (1907-1972). Stan badań i problematyka badawcza*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1998, t. XXXVIII, s. 110-111.

na ciężką chorobę żołądka. Po operacji i dłuższej kuracji szpitalnej został zwolniony ze służby wojskowej i wrócił znów do pracy kulturalno-oświatowej.

W styczniu 1943 roku w Jerozolimie objął kierownictwo placówki wydawniczej emigracyjnego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Interim Treasury Committee for Polish Questions-Educational Branch¹⁷. Placówka ta stanowiła niezwykle interesujący fenomen w dziejach polskiej działalności edytorskiej na obczyźnie. Zaspokajała ona nie tylko potrzeby szkół polskich, działających w okresie wojny w różnych zakątkach świata, dostarczała również strawy duchowej żołnierzom polskim walczącym na wielu frontach drugiej wojny światowej. W opracowaniu Ł. Kurdybachy¹⁸ ukazały się m.in. wybory poezji Juliusza Słowackiego, Wincentego Pola, Adama Asnyka, a także antologia literatury wojennej pt. *NARÓD W WALCE* (1943). W egzotycznych warunkach w ciągu dwóch lat (1943-1945) oficyna ta wydała ponad 200 tytułów książek w języku polskim, dzieł klasyków i wybitnych pisarzy współczesnych (np. pełne cztery tomy *NOCY I DNI* Marii Dąbrowskiej), tekstów literackich, podręczników szkolnych.

Po zakończeniu wojny Ł. Kurdybacha zdecydował się na powrót do kraju w przekonaniu, że najlepiej można służyć narodowi jedynie w Ojczyźnie. W drodze do Polski zatrzymał się w Rzymie, gdzie przez parę miesięcy prowadził badania archiwalne, którymi zamknął okres swoich wędrówek i działalności na obczyźnie¹⁹, a tym samym wrócił do pracy naukowej. Nabyte za granicą doświadczenia działacza oświatowego i wydawcy, oraz pogłębioną wiedzę, w pełni spożytkował włączając się w wir pracy nad odrabianiem strat zadanych polskiej kulturze przez niemieckiego okupanta. Praca wydawnicza w „Czytelniku”, naukowa w Zakładzie Literatury Staropolskiej Instytutu Badań Literackich, w końcu – od 1951 roku – funkcja profesora nadzwyczajnego, a potem zwyczajnego Uniwersytetu Warszawskiego, stanowiły kolejne etapy jego uczestnictwa w odbudowywaniu kultury.

Lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte minionego wieku to w życiu Łukasza Kurdybachy okres wyjątkowej pracy naukowej i ogromnej aktywno-

¹⁷ Praca nad drukiem oraz przeredagowaniem podręczników szkolnych została powierzona Łukaszowi Kurdybasze przez Stanisława Kota, ówczesnego Ministra Stanu dla Spraw Polskich na Bliskim Wschodzie, a zaakceptowana przez Urząd Oświaty i Spraw Szkolnych, kierowany przez gen. Józefa Hallera.

¹⁸ Ł. Kurdybacha redagował też serię *Szkolna Biblioteczka na Wschodzie*. W 1946 roku na zakończenie działalności tej placówki, którą Ł. Kurdybacha rozwinął w wielką instytucję wydawniczą, został wydrukowany „Katalog książek” (starannie przechowywany w pamiątkach rodzinnych żony Łucji i syna Jacka Kurdybachy) w pełni obrazujący działalność jerozolimskiej placówki. Jest to piękny dokument polskiej aktywności kulturalnej. Zob.: *Katalog książek*, Jerozolimka 1946.

¹⁹ Rezultatem studiów w Archiwum Watykańskim była nowatorska rozprawa *Kuria Rzymska wobec Komisji Edukacji Narodowej w latach 1773-1783*, wydana przez PAU w 1949 roku.



48. Łucja i Łukasz Kurdybachowie z synem Jackiem.

ści życiowej, w którym w roli cichego opiekuna współuczestniczyła żona Łucja²⁰ (dziś emerytowany starszy redaktor Państwowego Wydawnictwa Naukowego), a później i syn Jacek (dziś pracujący na stanowisku starszego dokumentalisty w Zakładzie Naukowej Informacji Medycznej²¹ Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie). W ich wspomnieniach pozostał obraz zapracowanego naukowca, humanisty–samotnika, który w zaciszu domowym oddawał się w pełni życiowej pasji – pracy uczonego. Oboje potwierdzają ogromne oddanie, wręcz poświęcenie się pracy naukowo–badawczej oraz dydaktycznej na Uniwersytecie Warszawskim.

Jednakże droga do uczelni i kontynuowanie kariery uniwersyteckiej nie były proste. Mimo intensywnych starań podjętych przez Wydział Humani-

²⁰ W 1950 r. Łukasz Kurdybacha założył nową rodzinę. Rozwiódł się z Emilią Ehrenkreutzówną i 1 lipca 1950 r. zawarł związek małżeński ze znacznie od siebie młodszą Łucją Sadowską – inżynierem rolnictwa (Łucja Sadowska studiowała w Wilnie, a następnie w Krakowie; skończyła Wydział Rolniczy). Jak wspomina dziś skromnie Łucja Kurdybacha, lata ich pożycia małżeńskiego to w znacznej mierze praca i wyjazdy służbowe, w których towarzyszyła mężowi ze względu na stan jego zdrowia (oprócz choroby żołądka Łukasz Kurdybacha chorował na serce). Zawsze podziwiała pracowitość męża, który potrafił przez wiele godzin siedzieć przy swoim biurku i wciąż coś pisał bądź czytał. Czasem jednocześnie przygotowywał po trzy książki. Raz do roku wyjeżdżali całą rodziną na sześciotygodniowy wypoczynek. Stało się tradycją, że urlopy spędzali zazwyczaj w Zakopanem lub Krynicy Górskiej, dokąd do dziś chętnie wraca w towarzystwie syna Jacka.

²¹ Jacek Kurdybacha pracuje tu w Pracowni Języków Informacyjnych.

²² Przeniesienie uprawnień habilitacyjnych uzyskanych we Lwowie na Uniwersytet Warszawski.

styczny Uniwersytetu Warszawskiego o przeniesienie Łukasza Kurdybachy wena docendi z Uniwersytetu Lwowskiego na Uniwersytet Warszawski²², sprawa napotkała na ogromne opory pozanaukowe i ciągnęła się przez trzy lata. Było to zapewne rezultatem narastającej ideologizacji życia naukowego i podejrzliwości wobec ludzi powracających z Zachodu²³.

Dlatego też Łukasz Kurdybacha 1 lipca 1947 roku podjął pracę w charakterze redaktora działu naukowego w Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”²⁴, gdzie wykorzystywał doświadczenia nabyte w Jerozolimie. Zajmował się wydawaniem prac naukowych, korespondował z autorami, załatwiał terminy wydawnicze i sprawy dotyczące objętości wydawnictw, starając się jednocześnie znaleźć nieco czasu na pracę naukową²⁵. Już od 1948 roku zaczął więc ogłaszać drukiem swoje rozprawy, m.in. ZAWÓD NAUCZYCIELA W CIĄGU WIEKÓW (1948), IDEAL WYCHOWAWCZY W ROZWOJU DZIEJOWYM (1948), DZIEJE OŚWIATY KOŚCIELNEJ (1949) i inne. Brał też czynny udział w życiu naukowym – we wrześniu 1948 roku na Zjeździe Historyków Polskich we Wrocławiu wygłosił referat O NOWY PODZIAŁ HISTORII WYCHOWANIA²⁶, gdzie wypowiedział się na temat metodologii historii wychowania²⁷.

W styczniu 1949 roku Ł. Kurdybacha podjął ponownie starania o przeniesienie jego docentury ze Lwowa do Warszawy, chciał pracować jako nauczyciel akademicki. Mimo poparcia Bodgana Suchodolskiego (członka Komisji powołanej przez Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Warszawskiego) i akceptacji Ministra Oświaty w lipcu 1950 roku, dopiero po roku został dopuszczony do dydaktyki na Uniwersytecie Warszawskim. W tym

²³ Do sprawy nawiązuje w swoim artykule Kalina Bartnicka, zob.: K. Bartnicka, *Łukasz Kurdybacha (1907-1972). Stan badań...*, dz. cyt., s. 118-119.

²⁴ W „Czytelniku” przez bardzo krótki okres pracowała też żona Ł. Kurdybachy. Łucja Kurdybacha (wówczas jeszcze Łucja Sadowska) zatrudniona była w Wydziale Wydawniczym od 15.04.1950 do 31.05.1950 r. – zob.: Skorowidz byłych pracowników „Czytelnika” sporządzony na podstawie znajdujących się akt personalnych w roku 1952, pozycja 26. W „Czytelniku” też się poznali. Łucja Sadowska spotkała się z życzliwym przyjęciem Łukasza Kurdybachy, gdy przyniosła do druku swoją pracę na temat uprawy roślin leczniczych i jak dziś wspomina z lezką w oku: „była to miłość od pierwszego wejrzenia”.

²⁵ W tym czasie w swoim dorobku naukowym miał już 22 prace z zakresu historii kultury, historii wychowania i szkolnictwa – zob. Ankieta Personalna z 20 VI 1947 r. [w:] *Dokumenty archiwalne „Czytelnika”*, koperta: Łukasz Kurdybacha, nr 910.

²⁶ Ł. Kurdybacha, *O nowy podział historii wychowania*, [w:] *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu 19-22 września 1948*, Warszawa 1948, t. II, z. 1.

²⁷ W periodyzacji historii wychowania zanegował wyodrębnienie okresu renesansu i humanizmu jako początku epoki nowożytnej w dziejach wychowania, ponadto zaproponował wprowadzenie terminu „późne średniowiecze” lub „okres przejściowy” dla oznaczenia okresu od wieku XV do XVIII, tj. do Rewolucji Francuskiej, a w Polsce do utworzenia KEN. Zob.: Ł. Kurdybacha, *O nowy podział historii wychowania*, dz. cyt., s. 71-77. Wypowiedź tę K. Bartnicka oceniła jako „niedojrzałą, powierzchniową, nieprzekonywującą, wręcz nienaukową” w odróżnieniu od kolejnego wystąpienia Ł. Kurdybachy „Stan badań i potrzeby historii literatury w okresie reformacji” na zjeździe polonistów w maju 1950 r., które to z kolei wystąpienie było według niej: „dojrzałe, przemyślane, wynikające z rzetelnej znajomości zagadnień, o których Ł. Kurdybacha się wypowiedział” – zob.: K. Bartnicka, *Łukasz Kurdybacha (1907-1972). Stan badań...*, dz. cyt., s. 124-125.

czasie zrezygnował z posady w „Czytelniku”²⁸ i podjął pracę w charakterze samodzielnego pracownika naukowego w Instytucie Badań Literackich²⁹, kontynuując i pogłębiając studia nad kulturą staropolską.

Na przełomie kwietnia i maja 1951 roku powrócił do pracy na wyższej uczelni, uzyskawszy nominację na profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Warszawskiego³⁰. Nadal jednak, aż do lutego 1953 roku, pracował w Instytucie Badań Literackich³¹. W zasadzie aż do końca życia Ł. Kurdybacha nie pracował na jednym tylko etacie. Cechowała go swoista „wielowarstwowość”, tendencja do równoległego zatrudniania się w różnych miejscach pracy. Piastując kierownicze stanowisko na uniwersytecie, w lipcu 1953 roku został ponadto kierownikiem Pracowni Dziejów Oświaty Polskiej Akademii Nauk, a w okresie od maja 1952 do listopada 1958 roku pracował dodatkowo w Państwowym Instytucie Wydawniczym jako redaktor. Potem, w latach sześćdziesiątych, ograniczył się już tylko do dwóch etatów. Uniwersytet stał się jego miejscem pracy dydaktycznej ze studentami³², zaś Pracownia Dziejów Oświaty – ośrodkiem badań naukowych i kształcenia młodych pracowników naukowych.



W 1951 roku wraz z objęciem Katedry Historii Szkolnictwa i Oświaty³³ rozpoczął się dla profesora Ł. Kurdybachy okres intensywnej aktywności naukowej. Z ogromną energią powrócił wówczas do badań naukowych

²⁸ W podaniu adresowanym do Wydziału Personalnego Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” zwraca się z prośbą o zwolnienie go z obowiązków redaktora działu naukowego z dniem 31 lipca 1950 r., ponieważ „pragnie poświęcić się wyłącznie pracy naukowo-badawczej” – zob.: Pismo nr 2888/II/50 z dn. 26 maja 1950 r., [w:] *Dokumenty archiwalne „Czytelnika”*, koperta: Łukasz Kurdybacha, nr 910.

²⁹ W dokumentach archiwalnych Instytutu Badań Literackich znajduje się umowa zawarta między IBL a dr. Łukaszem Kurdybachą w sprawie stosunku służbowego z dn. 6 maja 1950 r. i pismo Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki (nr 11533/50) zatwierdzające jego angaż z dniem 1 czerwca 1950 r., zob.: *Dokumenty archiwalne IBL*,teczka: Łukasz Kurdybacha S-III, nr 20.

³⁰ 11 kwietnia 1951 r. prezydent RP wydał dekret o mianowaniu Łukasza Kurdybachy profesorem nadzwyczajnym.

³¹ Z IBL został zwolniony – na własną prośbę – z dniem 28.02.1953 r., zob.: Pismo nr 253/53 i nr 2083/53, [w:] *Dokumenty archiwalne IBL*,teczka: Łukasz Kurdybacha S-III, nr 20.

³² Łukasz Kurdybacha łączył pasję uczonego z pasją dydaktyczno-wychowawczą. I na tym gruncie rozwijał również ożywioną działalność. Kierując spojrzenie na teraźniejszość i przeszłość, wydobywał z przeszłości to, co wciąż żywe. W swoich wykładach, pełnych wszechstronnej erudycji i literackiego polotu, przekazywał słuchaczom, poza rzetelną wiedzą, sporo obyczajowych dygresji, nieznanych dotąd, umiejętnie wciągał ich w zażyłe obcowanie z pedagogicznym i kulturalnym dorobkiem ludzkości.

³³ W okresie zatrudnienia Łukasza Kurdybachy na Uniwersytecie Warszawskim, czyli w latach 1951-1972, wielokrotnie zmieniała się nazwa i struktura Wydziału, na którym pracował. Początkowo był to Wydział Humanistyczny, gdzie w ramach Studium Pedagogicznego funkcjonował Zakład Historii Oświaty i Szkolnictwa na czele z prof. mgr. M. Szulkinem oraz Zakład Historii Oświaty i Szkolnictwa II na czele z prof. dr. Ł. Kurdybachą. W 1953 r. powstał odrębny Wydział Pedagogiczny, w którego skład weszła m. in. Katedra Historii Szkolnictwa

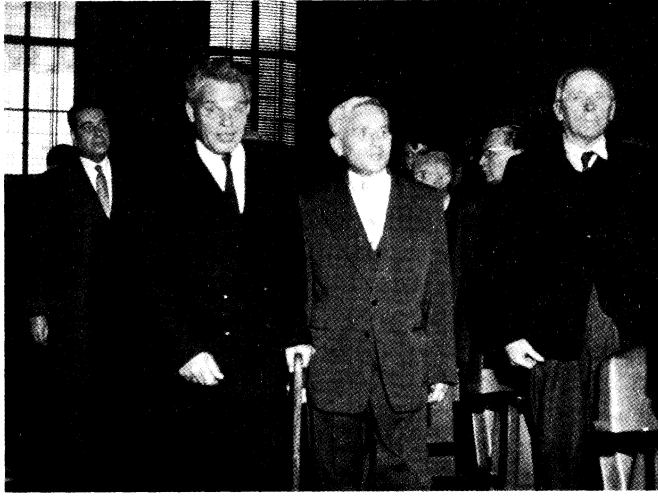
przerwanych przez wojnę. Z rozmachem i przemyślnie budował swoją pozycję akademicką, warsztat naukowy i tworzył warszawski ośrodek badań historyczno-oświatowych. Skupiał wokół siebie ludzi zdolnych do realizacji planowych i kompleksowych badań nad historią wychowania w Polsce. Umacniał się na gruncie wydawniczym. Bardzo dużo pisał, na lata pięćdziesiąte przypada najbardziej owocny okres jego twórczości naukowej. Zajął się społeczno-politycznymi i pedagogicznymi problemami polskiej i europejskiej oświaty XVI-XVIII wieku. Rezultatem prowadzonych badań były rozprawy i monografie poświęcone A. F. Modrzewskiemu, J. Zamoy-skiemu, dziejom pedagogiki ariańskiej. Uczestniczył w pracach komitetu redakcyjnego przygotowującego do druku wydanie wszystkich pism A. F. Modrzewskiego. Opracował wstępy i komentarze do pięciu tomów wersji polskiej dzieł tego pisarza, opublikowanych w latach 1953-1959. Równoległe do tych prac interesował się rolą Jana Amosa Komeńskiego w pedagogice światowej. W 1956 roku zorganizował w Lesznie sesję naukową poświęconą twórcy WIELKIEJ DYDAKTYKI. Książka pt. DZIAŁALNOŚĆ JANA AMOSA KOMEŃSKIEGO W POLSCE, którą opublikował w 1957 roku, została uznana za jedną z najlepszych pozycji światowej literatury komeniologicznej. Za popularyzowanie i badanie myśli i działalności Komeńskiego został odznaczony w 1957 roku przez rząd czechosłowacki Medalem J. A. Komeńskiego, a jego dzieło wydano w przekładzie czeskim w 1960 roku. W latach 50. kontynuował również badania nad polskim oświeceniem. Ich owocem była monografia poświęcona Stanisławowi Konarskiemu³⁴, a także kilka szczegółowych studiów z problematyki pedagogicznej i naukowej tego okresu. Ogółem w dziesięcioleciu 1950-1960 opublikował około 45 rozpraw, opracowań, prac popularnonaukowych, artykułów³⁵.

W tym okresie – w maju 1953 roku – z jego inicjatywy i w wyniku jego starań Prezydium Polskiej Akademii Nauk powołało Pracownię Dziejów Oświaty, powierzając mu kierowanie tą placówką. W krótkim czasie potrafił skupić wokół Pracowni dość liczny zespół uczonych z wielu pozawarszawskich ośrodków uniwersyteckich, a badania przezeń inicjowane objęły szeroki wachlarz zagadnień od szkolnictwa średniowiecznego

i Oświaty. Od 1958 r. w ramach tej Katedry istniały dwa Zakłady Historii Szkolnictwa i Oświaty; pierwszy – do XIX wieku i to nim kierował prof. dr Ł. Kurdybacha, drugi – XIX i XX wieku pod kierownictwem prof. mgr. M. Szulkina. W 1966 r. nazwa Katedry pozostała ta sama, ale zmieniły się nieco nazwy Zakładów: Zakład Historii Szkolnictwa i Oświaty do połowy XIX w. i Zakład Historii Szkolnictwa i Oświaty od połowy XIX w. Dwa lata później nastąpiła natomiast zmiana nazwy Wydziału. Aż do roku 1981 był to Wydział Psychologii i Pedagogiki, po czym ponownie powróciła i pozostała do dnia dzisiejszego nazwa – Wydział Pedagogiczny. Zmiany te dokładnie omawia i podaje odnośnie Rozporządzenia Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki A. Mońka-Stanikowa, zob.: A. Mońka-Stanikowa, *Studia Pedagogiczne na Uniwersytecie Warszawskim w okresie 1926-1982*, Warszawa 1997, s. 15-80.

³⁴ Ł. Kurdybacha, *Działalność pedagogiczna Stanisława Konarskiego*, Wrocław 1957

³⁵ Pełną bibliografię prac Łukasza Kurdybachy podaje Józef Miąso, zob.: J. Miąso, *Bibliografia prac Łukasza Kurdybachy*, [dołączona do:] *Łukasz Kurdybacha 1907-1972*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1973, nr 4, s. 533-537.

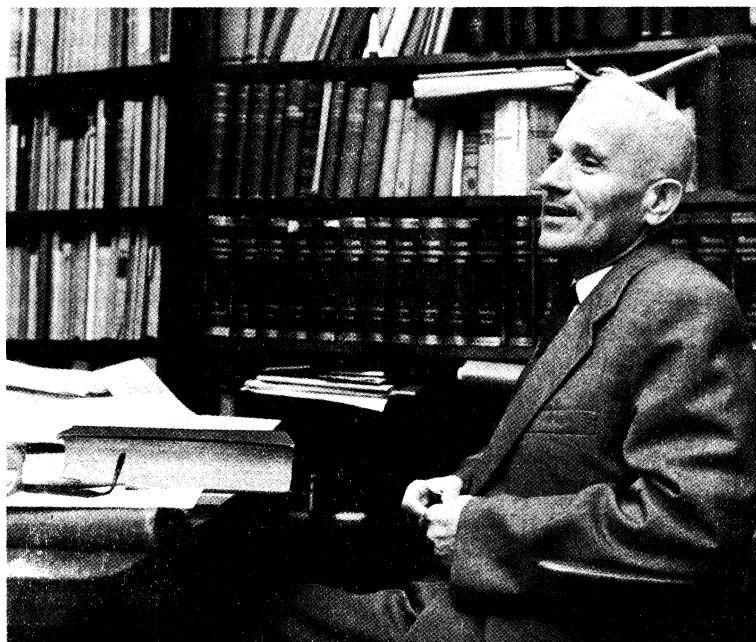


49. Wręczenie Łukaszowi Kurdybasze Medalu im. Jana Amosa Komeńskiego, Praga, 1957 rok.

aż do czasów najnowszych, ze szczególnym uwzględnieniem postępowych nurtów w dziejach oświaty i pedagogiki XIX i XX wieku, a także postępowej myśli pedagogicznej XVI, XVII i XVIII wieku³⁶. Równoległe z rozwojem prac badawczych profesor Ł. Kurdybacha wkładał wiele wysiłków w rozbudowę warsztatu naukowego. Zorganizował szeroką akcję rejestracji, a następnie mikrofilmowania materiałów archiwalnych. Wraz ze swymi współpracownikami penetrował archiwa i biblioteki krajowe oraz zagraniczne. W wyniku tych poszukiwań zgromadził w Pracowni bogate zbiory zmikrofilmowanych materiałów źródłowych do historii szkół różnowierczych, Komisji Edukacji Narodowej oraz do dziejów strajku szkolnego 1905 roku.

Działalność naukowa i organizatorska Profesora szła w parze z kształceniem młodej kadry specjalistów. Jego seminaria odległe były od stereotypowych dyskusji, wysokie wymagania czyniły je fermentem twórczego wysiłku, sprzyjały gruntownemu opanowaniu przez uczestników warsztatu naukowego, wpojeniu naukowej rzetelności, systematyczności oraz nawyku samokontroli. Uczniom swym – spośród których kilkudziesięciu osiągnęło stopień magisterski, a kilkunastu stopień doktora i docenta – nie skąpił swych doświadczeń, umożliwiał publikowanie wyników, zwłaszcza od roku 1958, gdy jego staraniem Pracownia zaczęła wydawać

³⁶ Prace badawcze, prowadzone pod kierunkiem Ł. Kurdybachy, dotyczyły m.in. następujących tematów: Rozwój szkolnictwa elementarnego w XIX i XX w.; Początki oświaty dorosłych; Szkolnictwo zawodowe; Wychowanie przedszkolne; Problemy rozwoju oświaty w Polsce międzywojennej; Rozwój szkolnictwa w Polsce Ludowej.



50. Łukasz Kurdybacha, Warszawa, połowa lat sześćdziesiątych.

swój rocznik pt. *ROZPRAWY Z DZIEJÓW OŚWIATY*. Taką możliwość dały też dwie kolejne serie: *MONOGRAFIE Z DZIEJÓW OŚWIATY* oraz *ARCHIWUM DZIEJÓW OŚWIATY*. Ogółem ukazało się kilkanaście tomów *ROZPRAW* i *MONOGRAFII* oraz kilka tomów źródeł wydanych w serii *ARCHIWUM*, które są najlepszym dowodem dorobku naukowego kierowanej przez profesora Ł. Kurdybachę placówki.

Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych kierunek zainteresowań naukowych profesora Kurdybachy uległ stopniowym zmianom. W jego twórczości zaczęła dominować problematyka dziejów najnowszych szkolnictwa i myśli pedagogicznej³⁷, szczególnie zaś tendencje laickie³⁸. Własną wiedzą i dorobkiem chętnie dzielił się ze swymi kolegami zagranicz-

³⁷ Dążąc do rozwinięcia głębszych badań nad czasami najnowszymi zainicjował w 1955 r. konkurs na pamiątki nauczycieli i działaczy oświatowych. W wyniku tej akcji wpłynęło do Pracowni Dziejów Oświaty ponad 100 pamiątek, zawierających cenne informacje na temat szkolnictwa w okresie międzywojennym oraz tajnego nauczania podczas hitlerowskiej okupacji.

³⁸ Przez pewien czas pełnił nawet funkcję prezesa Zarządu Głównego Towarzystwa Szkoły Świeckiej, a następnie wchodził w skład prezydium Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. Pragnąc przyczynić się do ugruntowania w świadomości społeczeństwa idei szkoły świeckiej, podjął badania nad historycznym rozwojem teorii i praktyki laickiego wychowania.

nymi, utrzymując liczne kontakty z europejskimi ośrodkami badawczymi oraz biorąc udział w międzynarodowych sympozjach i zjazdach. Współpraca owa natchnęła Ł. Kurdybachę do stworzenia pod swym kierownictwem międzynarodowego zespołu specjalistów celem opracowania trzytomowego podręcznika uniwersyteckiego HISTORII WYCHOWANIA³⁹. Dwa tomy o wysokim poziomie naukowym i dydaktycznym zostały wydane pod bezpośrednim kierownictwem profesora⁴⁰. Prace nad trzecim tomem przerwała śmierć Mistrza, ale jego dzieło kontynuowali współpracownicy i uczniowie⁴¹. Do dzisiejszego dnia jest to podstawowy podręcznik, z którego korzystają i wykładowcy i studenci studiów pedagogicznych. Stanowi on podstawową bazę źródłową kierunkowego przedmiotu, jakim jest historia wychowania.

Od 1969 roku głównym polem działalności Łukasza Kurdybacy stał się Uniwersytet Warszawski, gdzie objął stanowisko dyrektora nowo utworzonego Instytutu Pedagogiki⁴² i redaktora naczelnego KWARTALNIKA PEDAGOGICZNEGO. Mimo nawału rozlicznych zajęć, chociaż przestał kierować Pracownią Dziejów Oświaty, to jednak nadal ściśle z nią współdziałał w charakterze konsultanta naukowego.

W początkach 1970 roku nieuleczalna choroba ograniczyła zakres jego działalności naukowej i organizacyjnej⁴³. Zrezygnowawszy w 1971 roku

³⁹ W roku 1965 ukazał się t. I, a w 1967 – t. II, po czym rozpoczęły się przygotowania do opracowania t. III, obejmującego wiek XX.

⁴⁰ Przykładem prośby o pomoc w opracowywaniu podręcznika jest list Ł. Kurdybacy do Stanisława Tynca: „Opracowuję – jak informowałem Pana Profesora w jednym z listów sprzed półtora roku – trzytomowy podręcznik historii wychowania z inicjatywy Polskiej Akademii Nauk. Pierwszy tom, który musi być gotowy pod koniec tego roku i nad którym obecnie pracuję, obejmie czasy od wychowania pierwotnego do końca XVIII w. Tom II cały wiek XIX do 1918 r. Tom III okres międzywojenny i czasy współczesne. Jest to praca w miarę możliwości zbiorowa. Szereg zagadnień opracowali już albo opracowują jeszcze nasi historycy wychowania dobrej woli. Nie chciałbym, aby wśród nich brakło i Pana Profesora. Licząc się z nienajlepszym zdrowiem Pana Profesora chciałem usilnie prosić o opracowanie przynajmniej tych spraw, od których Pan profesor jest jedynym specjalistą. A więc Gimnazjum Toruńskiego, szczególnie jego powstania i działalności mniej więcej do połowy XVII w., ażeby w niej pokazać wszystko, co ta szkoła wniosła wartościowego. (...) Byłbym również wdzięczny, jeśli by Pan Profesor mógł podjąć się opracowania jakiegoś okresu lub zagadnienia z Komisji Edukacji Narodowej” – list Ł. Kurdybacy do S. Tynca z dn. 13 III 1962 r., [w:] *Materiały Stanisława Tynca, Korespondencja wpływająca I-N; 1925, 1946-1963; Zespół III-138*, nr J. 145, k. 145.

⁴¹ Po kilku latach ukazała się praca zbiorowa, w której m.in. zostały spożytkowane materiały zamówione przez profesora Ł. Kurdybachę u kilku zagranicznych autorów: *Historia wychowania – wiek XX*, J. Miąso (red.), Warszawa 1980, t. I-II.

⁴² „W ramach rozpoczętej w 1969 r. reorganizacji Wydziału [Wydziału Psychologii i Pedagogiki na Uniwersytecie Warszawskim – przyp. J. Dąbrowska], Instytut Nauk Pedagogicznych został przekształcony na Instytut Pedagogiki, w którym skupiła się całość pracy dydaktycznej i naukowej sekcji pedagogiki. Jego pierwszym dyrektorem został prof. Ł. Kurdybacha” – A. Mońka-Stanikowa, *Studia Pedagogiczne na Uniwersytecie Warszawskim w okresie 1926-1982*, Warszawa 1997, s. 43.

⁴³ Mimo choroby, dużo czasu poświęcał nadal swoim uczniom, którzy w tym okresie kończyli swoje rozprawy doktorskie (Kalina Bartnicka, Irena Szybiak, Łucja Borodziej i Józef Krasuski). Zabiegał o to, by ich prace mogły ukazać się w druku.

z dyrektorskich obowiązków, skoncentrował się na kierowaniu Zakładem Historii Wychowania Instytutu Pedagogiki. Ostatnie miesiące swego życia poświęcił pracom związanym z obchodami 200 rocznicy utworzenia Komisji Edukacji Narodowej. Inicjatywa upamiętnienia tego wydarzenia wyszła od niego jeszcze w 1967 roku, gdy jako kierownik Pracowni Dziejów Oświaty wystąpił w tej sprawie z obszernym memoriałem do Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego⁴⁴.

We wrześniu 1972 roku stan zdrowia profesora Ł. Kurdybacy uległ znacznemu pogorszeniu. Przykuty do szpitalnego łóżka starał się jednak kontynuować rozpoczęte prace, utrzymywał bliskie kontakty z uczniami i współpracownikami, interesował się żywo pracami poświęconymi KEN. Nie doczekał jednak jubileuszu – zmarł 22 grudnia 1972 roku.

Jego działalność dydaktyczno-wychowawcza oraz naukowo-badawcza i społeczna były wysoko oceniane przez władze państwowe i organizacje społeczne. Dowodem tego było mianowanie go w 1962 roku profesorem zwyczajnym⁴⁵ oraz uhonorowanie licznymi odznaczeniami i wyróżnieniami, które dziś jego spadkobiercy – żona i syn – przechowują z takim pietyzmem: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Oficerski, odznaka Zasłużonego Działacza Kultury, Medal Komisji Edukacji Narodowej oraz tytuł Zasłużonego Nauczyciela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który najwięcej sobie cenił, a który dziś jest może najbardziej adekwatnym odbiciem postawy życiowej i istoty działalności Łukasza Kurdybacy.



⁴⁴ W ostatnich miesiącach swego życia przekazał ponadto do PWN opracowaną wspólnie z Mieczysławą Miłera-Dobrowolską syntetyczną próbę ujęcia roli Komisji Edukacji Narodowej. Kierował również przygotowaniem do druku w serii „Archiwum Dziejów Oświaty” źródeł do działalności KEN.

⁴⁵ W korespondencji Stanisława Tynca znajdują się dwa listy dotyczące tej sprawy: list Ł. Kurdybacy do St. Tynca z dn. 10 XII 1960 r.: „Dziekan Wydziału Pedagogicznego ma się zwrócić do Pana Profesora jako seniora historyków wychowania o zaopiniowanie mojej działalności naukowej, ponieważ istnieje zamiar mianowania mnie profesorem zwyczajnym. (...) Drugim recenzentem ma być prof. Jan Dobrzański z Lublina” oraz list S. Tynca do Ł. Kurdybacy z dn. 19 XII 1960 r.: „Chętnie się podejmę napisania opinii o pracy naukowej P. Profesora, potrzebnej do nominacji na profesora zwyczajnego. Myślę, że trzeba w niej będzie uwzględnić głównie twórczość naukową ostatnich 10 lat nie pomijając jednak globalnej całości tej twórczości” – Materiały Stanisława Tynca, Zespół III-138, *Korespondencja wpływająca I-N*; 1925, 1946-1963; nr jednostki J. 145, k. 139 oraz *Korespondencja wychodząca A-K*; 1946-1956; nr jednostki J. 141, k. 290.